

## Uwolnienie hr. Mielżyńskiego.

(Do ilustracji tytułowej).

Sensacyjny dramat, który przed kilku miesiącami rozegrał się w Dakowach Mokrych, a którego bo-

ich, kuzynem, panuje stosunek zbyt zażyły. Kiedy w nocy usłyszał szmery podejrzanego, wziął strzelbę nabił obie lufy i wyszedł, ażeby zbadać przyczynę. Zobaczył wtedy mężczyznę, wymykającego się z sypialni żony. Strzelił dwa razy, nie panując nad sobą.

Muzeum w Rapperswilu, Władysław Rużycki de Rosenwerth.

Imię jego związane jest ściśle z tą świątynią naszych pamiątek narodowych, jaką jest Muzeum Rapperswilskie. Przez ćwierć wieku przeszło służby



Z królestwa Albanii: Ogólny widok miasta Durazzo, stolicy nowego państwa.

haterem był hr. Mielżyński, znalazł obecnie ostateczne swe rozwiązanie przed sądem przysięgłych. Hr. Mielżyński stanął przed nim, oskarżony o zabójstwo swej żony, Felicy z hr. Potockich, oraz kuzyna jej, Alfreda hr. Międzyńskiego.

Rozprawa trwała kilka dni, przesłuchano szereg świadków, między nimi obok służby także krewnych oskarżonego, których zeznania rzuciły bardzo charakterystyczne światło na podłoże całej sprawy. Stwierdzono między innymi, że niesnaski rodzinne między małżonkami datowały się od r. 1902. Przez pewien czas hr. Mielżyński nie żył nawet wcale z żoną, gdyż ta zdradzała go jawnie. Potem stosunki się poprawiły, zdawało się nawet, że wszystko wróci znowu na najlepsze tory. Tymczasem hr. Mielżyńska okazała się niepoprawną.

W dniu zabójstwa hr. Mielżyński dowiedział się znowu na pewno, że między jego żoną a gościem

Lekarze psychiatrzy zeznali na rozprawie, że hr. Mielżyński czyn swój popełnił w stanie największego rozdrażnienia i działał w szale.

Werdykt ławy przysięgłych był dla oskarżonego zupełną rehabilitacją. Sędziowie zgodnie oświadczyli, że nie jest on winien zabójstwa. Zaraz też wypuszczono go na wolność, a zebrane tłumy publiczności zgłotowały mu owacy. Hr. Mielżyński wzruszony rozplakał się.

Tytułowa nasza ilustracja przedstawia hr. Mielżyńskiego przed sądem. Prócz tego dajemy podobizny hr. Mielżyńskiego i jego żony.

## Zgon zasłużonego pracownika.

Przed kilku dniami zmarł w Szwajcarii w Badenie znany i ceniony pracownik polski, były kustosz



Zgon zasłużonego pracownika: S. p. Wł. Rużycki, b. długoletni kustosz Muzeum w Rapperswilu.

mu wiernie, oddając się całkowicie na jego potrzeby. Wyemigrował z kraju jako młody człowiek, aby pracować za granicą i w Monachium założył sklep ze starożytnościami. S. p. Henryk Bukowski, oceniwszy jego zdolności, powołał go na kustosza Muzeum w Rapperswilu. Czwierć wieku pracy dla tej instytucji zaznaczyło się obszerną pracą, jaką nad organizacją Muzeum Zmarły rozwinął. W spuściznie po nim



Uwolnienie hr. Mielżyńskiego:  
S. p. Felicya hr. Mielżyńska.



Uwolnienie hr. Mielżyńskiego:  
Hr. Maciej Mielżyński.



Europa poecie hinduskiemu: Uroczystość wręczenia nagrody Nobla poecie hinduskiemu Rabindranath Tagore (X) w Bolpur.